

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: Audycje kulturalne – w dobrym tonie

MAGDALENA MISZEWSKA: Pierwszego maja dwa tysiące czwartego roku Polska przystąpiła do Unii Europejskiej. Narodowe Centrum Kultury zaprasza na wspólne świętowanie piętnastej rocznicy tego wydarzenia. Ja nazywam się Magdalena Miszewska a w tym odcinku audycji kulturalnych rozmawiamy z dyrektorem NCK profesorem Rafałem Wiśniewskim o wydarzeniach kulturalnych zaplanowanych na pierwsze dni maja. W drugiej części moim gościem będzie profesor Katarzyna Kłosińska, która opowie o tym jaki wpływ nasze wstąpienie do Unii na język polski. To także temat konkursu na esej przeznaczanego dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych i studentów organizowanego w ramach kampanii „Ojczysty – dodaj do ulubionych”. Linki do omawianych treści znajdziecie w opisie odcinka. A ja zapraszam do odsłuchania.

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

MAGDALENA MISZEWSKA: W obchody piętnastolecia wstąpienia Polski do Unii Europejskiej włącza się Narodowe Centrum Kultury. A w audycjach kulturalnych rozmawiamy z dyrektorem placówki i uwaga długa nazwa Pełnomocnikiem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego do spraw wydarzeń kulturalnych związanych z obchodami piętnastej rocznicy wstąpienia Polski do Unii Europejskiej, z profesorem Rafałem Wiśniewskim – dzień dobry.

RAFAŁ WIŚNIEWSKI: Dzień dobry. Na wizytówce tego nie będzie to by było na trzy linijki.

MAGDALENA MISZEWSKA: Całe szczęście ale na jeszcze więcej linijek trzeba by było rozpisać program całych obchodów piętnastolecia wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Mam nadzieję, że uda nam się go w jakiś sposób tutaj opowiedzieć. Oczywiście odsyłamy do strony internetowej nck.pl, tam w każdej chwili będzie można sobie sprawdzić co, gdzie i kiedy będzie grało, przede wszystkim bo muzyki jest w tym świętowaniu najwięcej.

RAFAŁ WIŚNIEWSKI: Du Bois pisał, że w różnorodności jest piękność i różne narody, języki, kuchnie, style życia. Różna kultura a jednak udało się znaleźć wspólną ideę i taka idea przybliżyła wystawa, trzydziestego kwietnia na Krakowskim Przedmieściu o godzinie jedenastej. Przybliżyła ojców i matki idei Unii Europejskiej. Warto przywołać takie nazwiska jak Adenauer, jak Karol Wojtyła, jak Edyta Stein. Jest ich naprawdę wiele i oni byli protoplastami idei Unii Europejskiej i dzięki ich staraniom ta Unia Europejska powstała ale wystarczy wejść na stronę Narodowego Centrum Kultury i pobrać tą wystawę. Mamy w plikach produkcyjnych, również w JPG-ach, możemy ściągnąć i wydrukować na domowych drukarkach lub na ploterach w drukarni i w swoich społecznościach lokalnych cieszyć się i przybliżać idee Unii. Już ponad sześćset pobrań, to znaczy że wystawa cieszy się zainteresowaniem i ludzie chcą pokazywać jak tak ta Unia

Europejska się kształtowała ale główne wydarzenie to koncert z trzydziestego kwietnia na pierwszego maja na Błoniach Stadionu Narodowego PGE Narodowy. Zaczynamy o dziewiętnastej trzydzieści no i wystąpią wielkie polskie gwiazdy w różnych formatach, estetykach, znajdziemy coś z muzyki Pop, Folk, znajdziemy elementy Hip-Hopu. Będą młodszy i starsi wykonawcy: Natalia Szroeder, Kamil Bednarek, Dawid Kwiatkowski, Margaret, Sylwia Grzeszczak, Enej, Golec uOrkiestra, Zakopower, LemON, Daria Zawiałow, BOVSKA, Kortez, Organek, Ostry, The Dumplings, Muniek Staszczuk czy Lao Che. To wielka plejada polskich wybitnych artystów, którzy zagrają dla nas z okazji piętnastolecia wejścia Polski do Unii Europejskiej. Będzie to koncert transmitowany przez Polskie Radio jak również przez telewizję więc ci, którzy nie mogą przyjechać do Warszawy, a bardzo serdecznie zapraszamy bo rzeczywiście koncert jest bezpłatny, zapraszamy żeby przyjechali, a ci którzy nie mogą żeby mogli po prostu wysłuchać i obejrzeć. Koncert kończy się zaraz po północy ale rano o godzinie jedenastej zapraszamy do Łazienek Królewskich, tam piknik europejski. Zapraszamy rodziny z dziećmi, bez dzieci ale najlepiej w takich formatach, że i dzieci i rodzice i dziadkowie i babcie, single i singielki zawsze mile widziane. Jest to bardzo dobry czas, żeby cieszyć się. Piknik trwa do godziny osiemnastej szybko wracamy z pikniku i kierujemy się do Teatru Wielkiej Opery Narodowej a tam przyjeżdża orkiestra z Katowic NOSPR. Razem z Jimkiem, który niekoniecznie jest z Katowic ale który świetnie wkomponował się...

MAGDALENA MISZEWSKA: Historia Polskiego Jazzu – to jest ten koncert.

RAFAŁ WIŚNIEWSKI: W tym roku przypominamy Komedę, który był wybitnym twórcą ale oprócz tego Wojciech Kilar, który tak dobrze jest znany w Polsce, w Europie i na świecie. Kiedy mówię Kilar, Górecki, Penderecki to te nazwiska po prostu są na całym świecie bardzo dobrze rozpoznawane. No nie odbył by się koncert bez Hymnu Polskiego ale również bez dziewiątej symfonii Ludwiga van Beethovena więc kawałek bo nie cały utwór, który trwa kilkadziesiąt minut będzie można wysłuchać. Mam nadzieję, że znajdą słuchacze coś dla siebie a ten koncert będzie transmitowany przez drugi program Polskiego Radia. No i chwila oddechu, trzeciego maja cieszymy się konstytucją ale czwartego idziemy wszyscy razem murem za Unią Europejską i spotykamy się na placu Piłsudskiego. Tam chóry razem z Polskim Radiem, z trzecim programem Polskiego Radia będziemy prezentowali co w ciągu piętnastu lat na listach trzeciego programu Polskiego Radia było ważne, słuchane. Będą śpiewniki, będzie miło i mam nadzieję, że wspólnie coś zaśpiewamy bo przecież muzyka łączy.

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

MAGDALENA MISZEWSKA: W audycjach kulturalnych kolejny gość i to głos bardzo dobrze znany słuchaczom naszego cyklu Język Giętki. Językoznawczyni, profesor Katarzyna Kłosińska – dzień dobry.

KATARZYNA KŁOSIŃSKA: Dzień dobry.

MAGDALENA MISZEWSKA: Rozmawiać będziemy oczywiście o języku ale też o kolejnej inicjatywie Narodowego Centrum Kultury w związku z piętnastolecie wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Tym razem będzie to konkurs skierowany

do młodzieży i studentów. „Polszczyzna wobec członkostwa Polski w Unii Europejskiej” – temat bardzo szeroki bo ostatnie piętnaście lat w języku polskim to chyba szereg zmian i to nie tylko związanych z wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej ale poniekąd z tym się wiążących.

KATARZYNA KŁOSIŃSKA: Tak, w ciągu ostatnich piętnastu lat nastąpiło wiele zmian w naszym języku i w, że tak powiem, sposobach używania tego języka, co wiąże się tak jak Pani powiedziała, nie tylko z tym, że Polska jest członkiem Unii Europejskiej ale też z tym, że przeżywamy czy jesteśmy w trakcie rewolucji cyfrowej, czy rewolucji technologicznej. Te dwa czynniki są tutaj bardzo istotne. Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej wpłynęło na język w taki sposób, może nie tak bardzo zauważalny dla przeciętnego obywatela, ale jednak też. A mianowicie, jak wiadomo, wszystkie dokumenty unijne, które powstają w instytucjach Unii Europejskiej, a więc na przykład w Komisjach, Komitetach, w Radzie Unii Europejskiej, czy w Parlamencie. Te wszystkie dokumenty muszą być tłumaczone na wszystkie języki unijne, w tym właśnie na język polski. Pracuje nad tym sztab tłumaczy, z którymi mam przyjemność co roku współpracować, właśnie w Brukseli czy w Luksemburgu. To są tłumacze bardzo, bardzo wysoko wykwalifikowani, którzy znają nie tylko doskonale języki, z których tłumaczą czyli języki obce ale również język polski. Mówię o tym nieprzypadkowo, dlatego, że oni, można powiedzieć prowadzą pewnego rodzaju politykę językową tam, w tych instytucjach unijnych. To znaczy bardzo skrupulatnie, bardzo dokładnie dyskutują, nie wiem, kwestie przełożenia jakiegoś terminu. To czy jakaś nazwa, która po angielsku czy po francusku ale głównie jednak po angielsku brzmi jakoś tam, jak ona powinna brzmieć po polsku i tak dalej. Bardzo istotne to co oni tam wypracują tłumacze unijni, dlatego, że potem ten język, który oni no, można powiedzieć, wypracują na podstawie tych przekładów różnych dokumentów to jest ten załączek, czy to źródło polskiego języka urzędowego, dlatego że przecież tam powstają teksty prawne, które to teksty prawne potem stanowią podstawę prawa polskiego i na których, nie tylko na konstrukcjach prawnych ale i na języku. Jakby ten język jest też przenoszony razem z tymi konstrukcjami prawnymi i potem ten język przechodzi jakby tutaj do naszego takiego codziennego życia i stąd się bierze na przykład projekt w takim znaczeniu, no jednak całkiem powiedziałabym nietradycyjnym, czyli taki projekt jako coś co robimy. Na przykład możemy powiedzieć, że nagrywamy tutaj projekt. To znaczy, no ja tak nie mówię, ale właśnie takie użycia się pojawiają.

MAGDALENA MISZEWSKA: Można odnieść wrażenie, że teraz wszystko jest projektem do zrealizowania.

KATARZYNA KŁOSIŃSKA: No więc właśnie, teraz wszystko jest projektem. Czy na przykład semestr europejski to nie jest pół roku tak jak tradycyjnie rozumiemy semestr, na przykład na uczelni, tylko semestr europejski to jest kilka lat, które dotyczyły jakichś tam spraw budżetowych. Nie powiem tego tak dokładnie bo to jest termin, ale w każdym razie chodzi o to, że jest bardzo dużo terminów, czyli na przykład perspektywa budżetowa. Perspektywa rozumiemy, że to jest coś, jakieś plany na przyszłość a perspektywa budżetowa to jest po prostu budżet na kolejną kadencję, to jest perspektywa budżetowa, prawda? Czy w ogóle perspektywa. Czyli pojawia się tak w sposób taki postrzeżony bardzo dużo słów wywodzących się właśnie z tej terminologii unijnej, mówi się nawet o niej że to są „brukselizmy” i one rzeczywiście mają duży wpływ na nasz język urzędowy, a jak już na język urzędowy to potem

na język polityki, a jak na język polityki to potem na język prasy, a jak na język prasy to na język rozmów takich naszych codziennych.

MAGDALENA MISZEWSKA: I to jest ten bezpośredni wpływ wstąpienia Polski do Unii Europejskiej na nasz język i temat jeden do wyboru właśnie do tego się trochę odnosi „Rola i znaczenia języka Polskiego w Unii Europejskiej” ale pozostałe dwa tematy w konkursie, czyli „Polszczyzna wobec globalizacji” i „Czym jest puryzm językowy?” pozwalają spojrzeć na ten język i na Unię w nieco szerszym kontekście, bo wstąpienie Polski do Unii Europejskiej to nie tylko ten język urzędowy, który się pod wpływem dokumentów europejskich zmienia ale chociażby to, że w związku z tym że Polakom łatwiej jest wyjeżdżać, zaczęli wyjeżdżać częściej. W związku z tym, że w tym okresie również dostęp do Internetu robił się coraz większy w naszym kraju to także miało wpływ na to jakim językiem się posługujemy.

KATARZYNA KŁOSIŃSKA: Tak, oczywiście. Internet tutaj odgrywa ogromną rolę i to właściwie na wielu, wielu poziomach, bo z jednej strony to jest napływ słownictwa takiego pochodzącego z języka angielskiego ale to jest taki światowy angielski. To nie jest angielski Szekspirowski, prawda. Tylko to jest taki język, na przykład graczy komputerowych czy język jakichś jutuberów, blogerów i tak dalej. Taki język, na który się trochę Brytyjczycy zzymają. To jest jedna rzecz ale też pamiętajmy o tym, że wraz z przystąpieniem Polski do Unii bardzo się rozwinął program ERASMUS – program wymiany uczelnianej. Oczywiście on już był w Polsce, przynajmniej na Uniwersytecie Warszawskim od połowy lat dziewięćdziesiątych, czy od końca lat dziewięćdziesiątych, ale tutaj przystąpienie do Unii bardzo na to wpłynęło i to powoduje, że Polacy mają coraz mniej kompleksów jeśli chodzi o uczenie się języków, o posługiwanie się obcymi językami. A to też za sprawą tego, że polszczyzna jest bardziej podatna na globalizację, na właśnie te wpływy języków obcych i co niekoniecznie musi być złe, dlatego że pewne sfery, no już tak się przyjęło, że w całym świecie są obsługiwane przez słownictwo zapożyczone z języka angielskiego. To jest choćby sfera informatyki, czy reklamy, czy mediów itd. A więc tutaj rzeczywiście ten wpływ Internetu jest ogromny, czy Internetu, czy w ogóle nowych technologii. On nie dotyczy tylko słownictwa, on dotyczy też zwyczajów komunikacyjnych, czy takiej w ogóle formy komunikacji. Mówi się tutaj o wtórnej oralności, czyli o tym, że wracamy do takiej epoki z czasów, do takiego okresu kiedy ludzie nie umieli pisać i kiedy posługiwali się tylko słowem mówionym. Ten język internetowy jest takim trochę słowem mówionym, to jest co się mówi, że to jest zapisany język mówiony ze wszystkimi tego konsekwencjami. Na przykład jedną z takich ważniejszych konsekwencji to jest no pewnego rodzaju niedbałość, prawda? Bo jak mówimy, nie zawsze się tak staramy. Jak ktoś pisze właśnie tekst, który wydaje mu się że jest takim tekstem mówionym no to też nie zawsze się stara. To widać często na Facebooku czy na różnego rodzaju forach Internetowych ale też jest bardzo istotna tutaj taka konsekwencja tego zjawiska, na którą zwracają uwagę badacze kultury, którzy między innymi właśnie opisywali tę oralność, czyli ten okres, czy ten sposób taki posługiwania się językiem oralnym czyli ustny, mówiony. Oralność i wtórna oralność cechuje to, że przekaz jest obliczony na jedno pokolenie, ewentualnie na dwa pokolenia. To znaczy inaczej mówiąc, że nie myślimy o tym, że ten przekaz ma przetrwać wieki. Z tego powodu powstaje pewnego rodzaju niedbałość, albo też powstają jakieś takie deformacje różnych konstrukcji stałych, czy związków frazeologicznych i tak dalej. Bardzo, bardzo dużo tutaj jest takich konsekwencji. Oczywiście część tych konsekwencji związanych z tym, że przeżywamy przełom cyfrowy, część to są takie powiedziałabym dobre skutki, część niekoniecznie dobre, no różne. Po prostu żyjemy w takich czasach, nic na to nie poradzimy. Jedyne co możemy poradzić na to, to to

żeby starać się żeby ten nasz język jak najbardziej jednak przypominał ten, którym się posługiwaliśmy przed epoką cyfrową. Inaczej mówiąc, żebyśmy starali się żyć trochę jednak w tej kulturze książki a nie tylko w kulturze obrazkowej.

MAGDALENA MISZEWSKA: To wróćmy już do samego konkursu bo trochę podpowiedziałyśmy ewentualnym uczestnikom co mogą w swoich pracach zawrzeć. Szczegóły konkursu „Polszczyzna wobec uczestnictwa Polski w Unii Europejskiej” można znaleźć na stronie nck.pl W związku z tym, że zasiada Pani w jury to chciałabym podpytać się czego się Państwo spodziewają po tych pracach? Co chcielibyście przeczytać, co ma młodzież do powiedzenia na temat języka i na co będziecie zwracać największą uwagę sprawdzając te prace?

KATARZYNA KŁOSIŃSKA: Oczywiście, tak jak pewnie we wszystkich tego typu konkursach oczekujemy jednak samodzielności i twórczego trochę podejścia do tematu. Przede wszystkim chcielibyśmy właśnie widzieć refleksje. Taką prawdziwą refleksję autorów nad tym co się wiąże dla naszego języka z tym, że Polska już od piętnastu lat jest członkiem Unii Europejskiej.

MAGDALENA MISZEWSKA: A młodzież w sprawach językowych potrafi zaskoczyć?

KATARZYNA KŁOSIŃSKA: Tak, młodzież w sprawach językowych oczywiście zaskakuje ale to jest trochę inny rodzaj zaskoczenia, dlatego że to jest bardzo często zaskoczenie takimi słowami różnego rodzaju, nowymi znaczeniami. Oczywiście, nie każdemu może się to podobać ale jest to zaskakujące, na przykład że prestiżowy nie znaczy tego co znaczy w języku ogólnym, tylko prestiżowy to jest taki, którego się jakby nie wstydzimy. Na przykład ktoś może sobie kupić prestiżowe skarpetki (śmiech), co jest antonimem czy przeciwieństwem tego prestiżowego no to jest bieda i patologia, czyli na przykład skarpetki tutaj leżące to jest bieda i patologia a skarpetki na sąsiedniej półce to jest prestiż. To są takie zaskakujące, no oczywiście zabawy, też bardzo dużo młodzież się bawi słowem, bawi się znaczeniami. To jest cecha każdej młodzieży. Myśmy też tak się bawili, może trochę inaczej bo też nie było Internetu, w związku z tym nie było takich możliwości przekazu, przekazania tych wszystkich nowinek. No ale tak młodzież potrafi zaskakiwać, jeśli chodzi o język.

MAGDALENA MISZEWSKA: No to teraz zachęcamy żeby się też zastanowiła nad zmianami, które w języku zachodzą. Dziękuję bardzo.

KATARZYNA KŁOSIŃSKA: Dziękuję serdecznie.

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: Audycje kulturalne – w dobrym tonie